

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Częstochowie zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda T. P. (1) kwotę 12.545,07zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w rozumieniu art. 481§ 1 i 2 k.c. od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku, w pozostałej części powództwo oddalił, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.914,82zł tytułem kosztów procesu, a także nakazał pobrać od powoda i pozwanego na rzecz Skarbu Państwa odpowiednio kwoty 83,31zł i 425,89zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

Powyższe orzeczenie zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Pozwem z dnia 23 sierpnia 2013 r. powód T. P. (2) wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) Towarzystwo (...) w W. kwoty 14 650,11 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 grudnia 2012 r. i kosztami procesu, jako odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu przez posiadacza pojazdu mechanicznego ubezpieczonego u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej (6 406,11 zł netto tytułem różnicy między rzeczywistą wysokością szkody obejmującą koszty naprawy pojazdu poniesione przez powoda – 16 545,96 zł netto a wypłaconym przez pozwanego odszkodowaniem – 10 139,85 zł netto, oraz 8 244,00 zł netto tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego przez 36 dni).

Sprzeciwem od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym sygn. VIII GNc 3440/13 z dnia 14 października 2013 r. pozwany zaskarżył go w całości, kwestionując wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu kosztów naprawy pojazdu wobec okoliczności, że część uszkodzeń pojazdu stanowiła następstwo wcześniejszych szkód komunikacyjnych, jak również zarzucając niewykazanie konieczności najmu pojazdu zastępczego.

Sąd Rejonowy uznał za udowodnione następujące fakty:

Niesporne było między stronami, że pozwany odpowiedzialny jest za wyrządzoną w wyniku kolizji drogowej mającej miejsce w dniu 28 września 2012 r. szkodę w pojeździe marki I. (...) nr rej. (...), rok prod. 2007, stanowiącym współwłasność powoda (...) Bank SA w W., który przelał na powoda wierzytelność odszkodowawczą. Pozwany odpowiada jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego na podstawie art. 436 k.c. w związku z art. 822 k.c. i odpowiednimi przepisami ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – t.j. Dz. U. 2013 poz. 392 ze zm., dalej: u.u.o. Pojazd powoda był uprzednio uszkodzony w wyniku następujących zdarzeń: z dnia 16 października 2008 r. – szkoda likwidowana przez (...) SA, z dnia 27 listopada 2008 r. – szkoda likwidowana przez (...) SA V. (...) oraz z dnia 21 września 2010 r. – szkoda likwidowana przez (...) SA.

W oparciu o zgromadzony materiał dowody Sąd ustalił, że przedmiotowa szkoda z dnia 28 września 2012 r. została zgłoszona pozwanemu tego samego dnia. Pojazd został przetransportowany do serwisu (...), a w dniu 05 października 2012 r. odbyły się oględziny pojazdu z udziałem rzeczoznawcy z ramienia pozwanego, sporządzona została dokumentacja fotograficzna i ocena techniczna, w dniu 07 października 2012 r. sporządzono kosztorys nr (...) w systemie (...)’S, a w dniu 10 października 2012 r. likwidator I. H. w drodze wiadomości e-mail przesłał ocenę techniczną powodowi, który w odpowiedzi z tego samego dnia poinformował, że po wstępnym rozebraniu pojazdu warsztat naprawczy zgłasza potrzebę powtórnych oględzin; odbyły się one w dniu 15 października 2012 r., a w dniu 18 października 2012 r. I. H. przekazał powodowi w drodze wiadomości e-mail ocenę techniczną z oględzin dodatkowych. Jeszcze w tym samym dniu powód zgłosił swoje uwagi, a w dniu 19 października 2012 r. I. H. w drodze wiadomości e-mail poinformował powoda o przekazaniu jego odwołania rzeczoznawcy w celu wykonania ponownie oględzin dodatkowych; tego samego dnia powód przysłał zapytanie o termin dodatkowych oględzin. W drodze wiadomości e-mail z dnia 24 października 2012 r. powód poinformował, że wobec braku odpowiedzi na jego kontakt telefoniczny w dniu 22 października 2012 r. w sprawie terminu dodatkowych oględzin, w dniu 23 października 2012 r. przekazał serwisowi (...) decyzję o podjęciu naprawy bez oczekiwania na dalsze decyzje pozwanego, z uwagi na rosnące koszty

wynajmu pojazdu zastępczego. Pojazd naprawiany był w serwisie (...) do dnia 03 listopada 2012 r., kiedy to został odebrany po naprawie bez zastrzeżeń, a koszt naprawy wyniósł łączną kwotę netto 18 796,06 zł – 17 849,06 zł + 947,00 zł (faktury VAT z dnia 31 października i 07 listopada 2012 r.

Koszt naprawy pojazdu pozostający w związku przyczynowym z przedmiotową szkodą, z uwzględnieniem amortyzacji dotyczącej poszczególnych elementów uszkodzonych w innych zdarzeniach, wyniósł kwotę 14 149,92 zł netto; uzasadniony technologicznie okres efektywnej naprawy pojazdu – prace blacharskie, mechaniczne, czynności dodatkowe, wszystkie etapy prac lakierniczych, uzbrajanie – nie powinien przekroczyć łącznie 10 dni roboczych. Pozwany tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu wypłacił łączną kwotę 10 139,85 zł – 3 662,06 zł + 6 477,79 zł.

Powód, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonujący przewozy towarowe dla różnych podmiotów w ramach umów o stałej współpracy i wykorzystujący w tym celu również inne samochody, jeszcze w dniu szkody tj. 28 września 2012 r. wynajął od B. K. pojazd M. (...) przy stawce dobowej czynszu najmu w kwocie 229,00 zł netto; najem zakończył się w dniu 03 listopada 2012 r. i w tym dniu została wystawiona faktura VAT nr (...) z tytułu czynszu najmu na kwotę 8 244,00 zł netto. Stawki dobowe netto czynszu najmu pojazdów dostawczych analogicznych jak uszkodzony, przy wynajmie na okres powyżej tygodnia, na obszarze Z. i K. kształtowały się w granicach od 130,00 zł do 230,00 zł. W odniesieniu do zgłoszonego roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego pozwany zażądał złożenia dodatkowych dokumentów, wskazując jednocześnie, że „samochód zastępczy przysługuje na czas technologiczny przewidziany do naprawy”, tj. w przedmiotowym wypadku 3 dni

Sąd Rejonowy w przedstawionych zważeniach wskazał, iż sporna między stronami była wysokość kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, pozostających w adekwatnym w rozumieniu art. 361 k.c. związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym z dnia 28 września 2012 r. Powołany przez Sąd biegły z zakresu techniki samochodowej M. S. (1) w oparciu o nadesłane przez ubezpieczycieli akta szkodowe dokonał wnikliwej analizy szkód na przedmiotowym pojeździe mających miejsce przed dniem 28 września 2012 r. oraz uszkodzeń w wyniku zdarzenia z tegoż dnia i przeprowadzonych prac naprawczych, szczegółowo przedstawił wyniki badań i wykonał kosztorys naprawy pojazdu po przedmiotowej szkodzie z uwzględnieniem amortyzacji uprzednio uszkodzonych elementów. Żadna ze stron nie złożyła zastrzeżeń do opinii biegłego w tym zakresie, jak również Sąd nie znalazł podstaw by ją kwestionować, mając na uwadze poziom wiedzy biegłego i dotychczasowe rzetelne wykonywanie przez niego obowiązków na zlecenie Sądu, logiczne i niebudzące wątpliwości z punktu widzenia zasad wiedzy powszechnej oraz doświadczenia życiowego umotywowanie wyrażonego w opinii stanowiska i końcowej oceny; nie budzi wątpliwości Sądu metodologia przyjęta przez biegłego, zaprezentowany w opinii sposób rozumowania i wyciągania wniosków. Wyliczony przez biegłego koszt naprawy uszkodzonego pojazdu to kwota 14 149,92 zł netto, zatem uwzględniając wypłaconą już przez pozwanego kwotę 10 139,85 zł należało tytułem dopłaty do odszkodowania za naprawę pojazdu zasądzić od pozwanego na rzecz powoda różnicę w kwocie 4 010,07 zł, w oparciu o art. 436 k.c. w związku z art. 822 k.c. i przepisami u.u.o. (w pozostałej części powództwo w zakresie żądania refundacji kosztów naprawy pojazdu oddalając). Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że odszkodowanie należałoby pomniejszyć o jakąkolwiek kwotę odpowiadającą wzrostowi wartości pojazdu; jakkolwiek bowiem biegły w opinii wskazał, że wykonana naprawa spowodowała przywrócenie walorów pojazdu sprzed pierwszej szkody, to jednak odszkodowanie z tytułu naprawy zostało już odpowiednio pomniejszone o amortyzację poszczególnych elementów, ponadto przywrócenie walorów estetycznych i użytkowych pojazdu nie przydało mu wartości większej nad przeciętną dla danego rocznika, a przedmiotowy pojazd wyprodukowany był w roku 2007, tak więc w chwili szkody nie był to samochód stary i wyeksploatowany. Przypomnienia wymaga że, jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 czerwca 2012 r. III CZP 85/11 publ. OSNC 2013/3/37, ubezpieczyciele nie są upoważnieni do zwalniania się z obowiązku zapłaty odszkodowania z uwzględnieniem cen części oryginalnych na tej podstawie, że w oparciu o regulacje unijne i wewnętrzne dopuszczone są do obrotu części alternatywne obok części oryginalnych.

W odniesieniu do roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, Sąd uznał je za uzasadnione tak co do zasady, jak i wysokości. Powód wykazał stosownymi dokumentami, że samochód był mu niezbędny w prowadzonej działalności przewoźnika towarowego związanego ramowymi umowami z kilkoma podmiotami prowadzącymi przedsiębiorstwa spedycyjne. W świetle opinii biegłego stawka dobowy czynszu, za jaką powód wynajął pojazd

zastępczy, jakkolwiek w istocie była wyższa niż stawka średnia ustalona metodą arytmetyczną, mieściła się jednak w spektrum stawek rynkowych występujących na obszarze właściwym dla miejsca zamieszkania i prowadzenia działalności przez poszkodowanego, a należy mieć na uwadze całokształt sytuacji, w jakiej znalazł się powód, konieczność szybkiego działania celem zapewnienia pojazdu zastępczego i zapobiegnięcia możliwym stratom i w konsekwencji większym szkodom. Co do okresu naprawy biegły wskazał w opinii, że efektywny czas naprawy nie powinien zająć więcej niż 10 dni roboczych i powinien skończyć się najpóźniej do dnia 24 października 2012 r. Sąd po analizie korespondencji e-mail powoda z likwidatorem pozwanego miał jednak na uwadze, że jeszcze w dniu 19 października 2012 r. powód został poinformowany o skierowaniu do rzeczoznawcy zlecenia dodatkowych trzech oględzin celem ustalenia zakresu naprawy – abstrahując od tego, czy merytorycznie „odwołania” powoda były uzasadnione czy nie (bo wszak nie posiadał on wiadomości specjalnych w stosownym zakresie), to był on uprawniony do oczekiwania na jeszcze jedne oględziny, skoro pozwany wyraźnie je zapowiedział (choć mógł jednoznacznie odmówić powołując się na ocenę techniczną sporządzoną po drugich oględzinach), a ostatecznie do nich nie doszło i dlatego powód w dniu 23 października 2012 r. przekazał serwisowi (...) decyzję o podjęciu naprawy bez oczekiwania na dalsze decyzje pozwanego. Naprawa oraz najem pojazdu zastępczego zakończyły się do dnia 03 listopada 2012 r., a więc nie doszło do przekroczenia okresu 10 dni roboczych ustalonego przez biegłego jako okres efektywnej technologicznej naprawy pojazdu. Z tych przyczyn Sąd w oparciu o powołane wyżej przepisy zasądził od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę 8 244,00 zł tytułem refundacji netto wynajęcia pojazdu zastępczego.

Od łącznej zasądzonej kwoty 12 254,07 zł (4 010,07 + 8 244,00) Sąd w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, należne z tytułu samego opóźnienia bez względu na winę dłużnika i szkodę wierzyciela, jednakże od dnia następnego po dniu uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie, uznając, że dopiero w toku postępowania doszło do ostatecznego ustalenia wysokości należnego odszkodowania, w tym z niezbędnym udziałem biegłego; w pozostałej części roszczenie odsetkowe zostało oddalone.

Koszty procesu rozdzielono stosunkowo wg art. 100 k.p.c. Są to koszty powoda – 4 150,00 zł: opłata sądowa od pozwu – 733,00 zł, wynagrodzenie radcy prawnego z opłatą skarbową – 2 417,00 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...), t.j. Dz. U. nr 2013 poz. 490 ze zm.), 1 000,00 zł kosztów opinii biegłego oraz koszty pozwanego – 3 400,00 zł: wynagrodzenie pełnomocnika – 2 400,00 zł, 1 000,00 zł kosztów opinii biegłego, zatem globalnie 7 550,00 zł. Powód wygrał sprawę w 83,64 % (12 254,07 x 100 / 14 650,11). Pozwanego powinna obciążyć kwota 6 314,82 zł (7 550,00 x 83,64 / 100), zaś poniósł on koszty w kwocie 3 400,00 zł, różnica wynosi zatem 2 914,82 zł. Powód winien ponieść pozostałą część kosztów w kwocie 1 235,18 zł (7 550,00 - 6 314,82), a poniósł koszty w kwocie 4 150,00 zł, tak więc pozwany winien zwrócić mu różnicę kosztów w kwocie 2 914,82 zł (4 150,00 - 1 235,18). Nieuiszczone wydatki w kwocie 509,20 zł na koszty opinii biegłego (k. 441, 457) powinny ponieść strony proporcjonalnie do stopnia wygrania sprawy i Sąd w oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2014 r. poz. 1025 ze zm.) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Częstochowie odpowiednie kwoty od stron.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył powód zaskarżając wyrok w części dotyczącej oddalenia powództwa ponad kwotę 12.254,07zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po dniu uprawomocnieniu się wyroku, co do kwoty ustawowych odsetek za opóźnienie za okres od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia uprawomocnienia się wyroku, zrzucił mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 4 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 k.c. – poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ustawowe odsetki za opóźnienie w wypłacie odszkodowania przysługują powodowi od dnia następnego po dniu uprawomocnieniu się wyroku, ponieważ dopiero w toku postępowania doszło do ostatecznego ustalenia wysokości odszkodowania, podczas gdy odsetki są należne powodowi od dnia następującego po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody.

W konkluzji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda od pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 12.254,07zł za okres od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zakresem zaskarżenia zostało objęte jedynie rozstrzygnięcie dotyczące daty początkowej liczenia odsetek od zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwoty odszkodowania. W związku z tym rozważania Sądu II instancji dotyczą tylko tego zagadnienia.

Zarzut apelacji dotyczący naruszenia prawa materialnego jest uzasadniony, tym samym apelacja powoda jest zasadna i jako taka podlega uwzględnieniu.

Sąd Rejonowy dokonując ustalenia terminu wymagalności wierzytelności powoda pominął przepisy szczególne odnoszące się do ubezpieczeń obowiązkowych. W przypadku gwarancyjnej odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za sprawcę wypadku komunikacyjnego terminy spełnienia świadczeń reguluje art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), który przewiduje, iż zakład wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust.1), a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (ust.2).

Wprowadzone przez ustawodawcę terminy rozpatrzenia sprawy mają charakter dyscyplinujący dla zakładu ubezpieczeń. Odpowiadają one ogólnym terminom wynikającym z art. 817 § 2 k.c., z tym tylko, iż w przypadku ubezpieczeń obowiązkowych ustawodawca uznał, że takie zdyscyplinowanie ubezpieczyciela nie jest wystarczające i wprowadził 90-dniowy termin o charakterze bezwzględny, liczony od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Jego bezwzględny charakter wyraża się w ten sposób, że wymagalność świadczenia zakładu ubezpieczeń nie jest uzależniona od wyjaśnienia okoliczności sprawy lub faktycznej możliwości ich wyjaśnienia. Przedłużenie terminu może nastąpić tylko wtedy, gdy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego, przy czym sam fakt wytoczenia powództwa przed sądem nie wpływa jeszcze automatycznie na zasadność przekroczenia 90-dniowego terminu do wypłaty odszkodowania. Przepis ten należy interpretować zawężająco w tym sensie, że ewentualna decyzja sądowa jest niezbędna, jedynie wówczas, gdy nie ma innej możliwości ustalenia istnienia lub wysokości odpowiedzialności zobowiązanego podmiotu niż postępowanie sądowe.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2011 r., wydanym w sprawie sygn. akt V CSK 38/11 (LEX nr 1129170) ratio legis art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...), podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel lub Fundusz - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (vide: także wyrok SN z dnia 18 listopada 2009 r., II CSK 257/09 - LEX nr 551104).

W przedmiotowej sprawie powód zawiadomił pozwanego o szkodzie w dniu jej zdarzenia tj. 28 września 2012 roku. W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany miał świadomość wcześniejszych uszkodzeń pojazdu i likwidacji szkody przez innych ubezpieczycieli, o czym świadczy chociażby dokumentacja zgromadzona w aktach szkody. Mógł zatem, korzystając z usług rzeczoznawców, dokonać stosownej weryfikacji, ustalając rzeczywistą szkodę powstałą na skutek zdarzenia z dnia 29 września 2012 roku oraz jej rozmiar. Pozwany zaniechał jednak przeprowadzenia rzetelnej analizy, a jak wynika z opinii biegłego sądowego M. S. (2) opracowana przez niego ocena techniczna nie obejmowała nawet wszystkich uszkodzeń powstałych w dniu 29 września 2012 roku, co więcej, oszacowanie pracochłonności napraw urągało zasadzie rzetelności eksperckiej, a w proponowanych czasach naprawa nie mogłaby zostać wykonana (k. 433). Rację ma zatem powód wskazując, iż w tych okolicznościach, zasądzenie odszkodowania od dnia wyrokowania sprawiałoby, iż ubezpieczyciel nie ponosiłby żadnych negatywnych konsekwencji wypłacenia odszkodowania w zaniżonej wysokości, co byłoby dodatkową zachętą do dalszego stosowania takiej nagannej praktyki.

Sąd Okręgowy podziela także pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 8 października 2015 roku w sprawie I ACa 436/15 wskazujący, iż zasądzenie odsetek ustawowych od daty wyrokowania byłoby uzasadnione, gdyby na wysokość odszkodowania wpływ miały okoliczności zaistniałe po dacie zgłoszenia roszczenia (LEX nr 1927625). W przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca, zarówno bowiem zakres uszkodzeń jak i koszt najmu pojazdu zastępczego był pozwanemu znany (lub możliwy do ustalenia przy dołożeniu należytej staranności), możliwe zatem było prawidłowe ustalenie odszkodowania.

Zauważyć należy także, iż samo kwestionowanie przez pozwanego roszczeń powoda, w sytuacji gdy mógł je prawidłowo określić w postępowaniu likwidacyjnym, nie zmienia oceny, że opóźnił się w wykonaniu zobowiązania, gdyż ostatecznie roszczenia powoda uznane zostały za uzasadnione. Tym samym skoro pozwany, poprzez zaniechanie wykonania w pełnej wysokości ciążącego na nim obowiązku, popadł w opóźnienie (co do części niewypłaconej), to zobowiązany jest także do zapłaty odsetek ustawowych za okres opóźnienia. Odsetki te, zgodnie z art. 481§1 k.c., należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Mając zatem powyższe na uwadze powyższe, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że określił datę początkową liczenia odsetek zgodnie z żądaniem powoda tj. od dnia 28 grudnia 2012 roku.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, Sąd odwoławczy rozstrzygnął w oparciu o dyspozycję art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c.. Na zasadzoną kwotę 732,00 zł składa się opłata od apelacji (132,00zł) oraz wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego (600,00zł), ustalone na podstawie § 2 pkt 3w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 222 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).